

Irena Rolska

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Ostatnia z rodu – Marianna z hrabiów Granowskich

W Gabinetzie zielonym w pałacu w Nieborowie znajduje się portret młodej kobiety, w białej sukni, przytrzymującej zsunięty z ramion muślinowy szal (il. 1)¹. Odwrócona bokiem do widza, zwraca ku niemu głowę, spoglądając dużymi migdałowymi oczyma. Na jej ustach rysuje się delikatny uśmiech, a jej kręcone ciemne włosy zalotnie opadają kosmykiem na szyję i prawe ramię. Namalowany przez Jana Chrzciciela Lampiego obraz przedstawia dwudziestoparoletnią Mariannę hrabiankę Granowską². Współcześni podkreślali jej urodę i wdzięk. Należała też do grona najpiękniejszych kobiet epoki. Nic więc dziwnego, że uroda Granowskiej zwróciła uwagę cesarza Napoleona³.

Marianna pochodziła z rodu Granowskich herbu Leliwa, o którym Bartosz Paprocki pisał: „Dom Granowskich w Wielkiej Polsce starodawny i możny, z którego potomstwo po różnych majątnościach różne nazwiska mają”⁴. Marianna urodziła się w roku 1774 jako córka Michała hr. Granowskiego (ok. 1748–1801), starosty tarnogórskiego, generała – komendanta wojsk koronnych, pisarza wielkiego koronnego i sekretarza wielkiego koronnego⁵ oraz Marii Aleksandry ks. Radziwiłł (ur. 1753)⁶. Ze strony matki jej dziadkami byli: Albrycht ks. Radziwiłł na Nieświeżu (1717– po 1790), starosta rzeczycki, marszałek Trybunału Litewskiego i konfederat barski oraz



Il. 1. Jan Chrzciciel Lampi, *Portret Marii z Granowskich Aleksandrowej Zamoyskiej*, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Nieborowie i Arkadii

Anna Kunegunda Chalecka (1690–1762)⁷, natomiast ze strony ojca: Antoni hr. Granowski (1716–1779) i Antonina Sybilla Waldstein-Arnau hr. de Waldstein (1720–1779).

W roku 1790, gdy Marianna miała 16 lat, poślubiła rotmistrza kawalerii narodowej Adama Litawora Chreptowicza (1768–1844), syna Joachima, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego⁸. Małżeństwo z Chreptowiczem, od roku 1790 posłem na sejm czteroletni, znakomitym filantropem, działaczem oświatowym i mecenasem w Wielkim Księstwie Litewskim, nie było jednak udane. Rozpad związku nastąpił za sprawą Aleksandra Augusta Zamoyskiego (1773–1800), XI ordynata na Zamościu, którego Granowska poślubiła w roku 1795. Zamoyski zawarł związek małżeński z Marianną wbrew woli

¹ Dziękuję Muzeum w Nieborowie i Arkadii za udostępnienie i zgodę na publikację zdjęcia portretu Marianny Zamoyskiej.

² Kopia tego obrazu znajduje się w pałacu w Kozłowie.

³ Jak wspomina Natalia Kicka w pamiętnikach, na jednym z balów wydawanych w Warszawie na cześć Napoleona (w 1806 lub 1807 roku) została uprzedzona przez adiutanta o wizycie, jaką chciał jej złożyć Napoleon. Księżna jednak opuściła Warszawę przed przybyciem cesarza i wyjechała na wieś. Por. N. Kicka, *Pamiętniki*, wstęp i przypisy J. Dutkiewicz, Warszawa 1972, s. 98.

⁴ Z domu Granowskich pochodzili m.in. Pileccy, Sieniawscy i Spławscy. Por. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 486–488.

⁵ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 4, Lipsk 1839.

⁶ Jedyny jej brat Antoni Granowski był adiutantem generała Jakuba Jasińskiego. Por. K. Niesiecki, op. cit., s. 18–19.

⁷ W. Szczygielski, *Radziwiłł Albrycht h. Trąby (1717–zm. po 1790)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Warszawa-Wrocław-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 148.

⁸ K. Niesiecki, op. cit., s. 18; W. Majewska, *Chreptowicz Adam (1768–1844)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 440.



Il. 2. Jan Chrzyciel Lampi, *Portret Aleksandra Augusta Zamoyskiego*, ze zbiorów Muzeum Zamojskiego w Zamościu, fot. Sebastian Oliwiak

swojej matki Konstancji z Czartoryskich Zamoyskiej. Można przypuszczać, iż był to mariaż powodowany uczuciem⁹.

W czasie tego małżeństwa został namalowany portret Aleksandra Augusta Zamoyskiego, przechowywany w Pałacu Błękitnym w Warszawie (obecnie w zbiorach Muzeum Okręgowego w Zamościu), prawdopodobnie pędzla Josefa Grassiego lub Jana Chrzyciela Lampiego (il. 2)¹⁰. Na podstawie portretu Zamoyskiego wileński rytownik Ignacy Karęga (†1784) wykonał dwa, co prawda niewielkiej wartości artystycznej, miedzioryty punktowane przedstawiające ordynata i jego małżonkę¹¹.

W roku 1797 Aleksander August Zamoyski zamieszkał wraz żoną w drewnianym pałacu w Zwierzyńcu. Zwierzyńceńska siedziba miała być główną rezydencją ordynata, tam też znajdowała się bogata biblioteka i kolekcja dzieł sztuki, w tym wspinały gromadzone przez Zamoyskich zbiór porcelany,

⁹ W. Majewska, op. cit., s. 440.

¹⁰ K. Ajewski, *Zbiory artystyczne i galeria muzealna Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, Kozłówka 1997, s. 95–96 i przyp. 153. Dziękuję Dyrekcji Muzeum Zamojskiego w Zamościu za udostępnienie i zgodę na publikację zdjęcia portretu Aleksandra Augusta Zamoyskiego.

¹¹ K. Ajewski, op. cit., s. 96; E. Łomnicka-Żakowska, *Grafika polska XVIII wieku*, Warszawa 2008, s. 103. Graficzny portret Zamoyskiej znacznie odbiega od obrazu z Nieborowa, co może świadczyć, iż być może miedzioryt przedstawiał jeszcze inny portret Marianny Zamoyskiej.

rzemiosła artystycznego, a także obrazy i sprowadzone m.in. z Włoch rzeźby. W pokoju paradnym w Zwierzyńcu stał też portret przodka Marianny Granowskiej ks. frydlandzkiego – Albrechta von Wallensteina (1583–1624)¹². W roku 1799 Aleksander August Zamoyski powiększył swoje włości, kupując od Franciszka Bielińskiego dobra kozłowieckie.

Małżeństwo Zamoyskich trwało tylko pięć lat. Aleksander August Zamoyski zmarł w Zwierzyńcu w roku 1800, po nieudanym zabiegu chirurgicznym, w wieku 27 lat. Pozostała 26-letnia wdowa, której kolejny XII ordynat zamoyski, brat zmarłego, Stanisław Kostka Zamoyski nadał dożywocie na całych dobrach kozłowieckich¹³.

Śmierć męża nie była jedynym tragicznym wydarzeniem w życiu Marianny Granowskiej. Jeszcze w roku 1794 zginął w powstaniu kościuszkowskim w bitwie pod Pragą jedyny brat Marianny, Antoni Granowski, a w roku 1801 zmarł jej ojciec Michał Granowski. Młoda, majątna wdowa przed rokiem 1806 po raz trzeci wyszła za mąż. Poślubiła Kazimierza ks. Lubomirskiego z Dubna (1784–1812/1813). I to małżeństwo nie trwało długo. Książę Kazimierz w roku 1812 założył w Dubnie lazarety dla 7 tys. ofiar wojny. Lubomirski osobiście doglądał w lazarecie chorych i sam zaraził się tyfusem. Zmarł w roku 1812 lub 1813¹⁴. Po raz drugi Marianna Granowska została wdową, miała wówczas 32 lata. Załamana po śmierci męża postanowiła na stałe zamieszkać za furcą w klasztorze Wizytek przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Jak wspomina Natalia Kicka, tam też przyjmowała panie z arystokracji¹⁵. Nie wiadomo, jak długo mieszkała Granowska u sióstr wizytek. Prawdopodobnie przed rokiem 1821 opuściła mury zakonne i wyjechała za granicę, zapewne do Rzymu.

Przypuszczalnie podczas tego pobytu zamówiła poświęcony swoim dziadom i rodzicom pomnik. To w Rzymie zapewne Leonardo Biglioschi blisko związany z Antonim Canovą¹⁶, wyrzeźbił w białym marmurze model pomnika, który pozostawał w zbiorach Marianny ks. Lubomirskiej aż

¹² R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 6, Wrocław 1995, s. 393.

¹³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, *Dawne województwo lubelskie*, z. 11, *Powiat lubartowski*, red. R. Brykowski i E. Smulikowska, Warszawa 1976, s. 15.

¹⁴ S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 9, Warszawa 1912, s. 183; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 15, Warszawa 1912, s. 73.

¹⁵ N. Kicka, op. cit., s. 186.

¹⁶ K. Mikocka-Rachubowa, *Rzeźba włoska w Polsce około 1770–1830*, t. 1, Warszawa 2016, s. 119, 151. Tam też w t. 2: literatura dotycząca Leonarda Biglioschiego i pomnika z Kamionki. Por. eadem, *Rzeźba włoska w Polsce około 1770–1830, Katalog*, t. 2, Warszawa 2016, s. 214–216.



Il. 3. Leonardo Biglioschi, Pomnik przodków Marianny Granowskiej, 1821, kościół parafialny w Kamionce, fot. Tomasz Rolski



Il. 4. Leonardo Biglioschi, Pomnik przodków Marianny Granowskiej (fragment), 1821, kościół parafialny w Kamionce, fot. Tomasz Rolski

do jej śmierci¹⁷. W roku 1821 w małym parafialnym kościele w Kamionce, niedaleko Kozłówki, w bocznej kaplicy, jako ostatnia z rodu Granowskich, Marianna wzniosła pomnik ku pamięci swoich przodków (il. 3). Monument wpisywał się w starą tradycję upamiętnienia rodu, podtrzymywaną także w XIX wieku, a znaną chociażby z realizacji malarskich lub graficznych, zamawianych m.in. przez krewnych Lubomirskiej Zamojskich, Radziwiłłów i Czartoryskich¹⁸.

Pomnik w Kamionce wykonany z białego marmuru przedstawia młodą kobietę (il. 4). Lekko pochylona, ze spuszczoną głową, o i z rękoma złożonymi na piersi, uklękała na poduszce. Spod delikatnej materii jej sukni i tuniki, zsuniętej z lewego ramienia, wyłania się zarys ciała. Uwagę zwracają jej starannie ułożone i trefione włosy, spięte i fryzowane na czubku głowy. Wyraźnie widać, iż jest to portretowe ujęcie twarzy Marianny Granowskiej znane z jej malarskiego konterfektu. Z boku klęczącej postaci, pod ścianą został ustawiony antykizujący sarkofag z białego marmuru. W dolnej partii to prosty kamienny blok, na który nałożono płytę po bokach dekorowaną ślimacznicami i kimationem jorńskim. Przed figurą,



Il. 5. Sygnatura Leonardo Biglioschiego na pomniku przodków Marianny Granowskiej, kościół parafialny w Kamionce, fot. Tomasz Rolski

na płycie cokołu znajduje się sygnatura twórcy pomnika: *Leonardo Biglioschi faciebat Romae anno 1821* (il. 5).

Ponad sarkofagiem zawieszono tablicę z napisem:

„Bogu Wszchemogącemu/ Marya z Hrabiów Granowskich / Xsiężna Lubomirska/ w dowód prawdziwego przywiązania/ ku rodzicom i dziadom/ składa ostatni ten upominek/ a czytających prosi o Zdrowaś Marya/ Roku pańskiego 1821” (il. 6).

Druga tablica tej samej treści, ozdobiona dziś zatartymi tarczami herbowymi, znajduje się na zewnętrznej ścianie kaplicy kościoła w Kamionce. W zbiorach samej ks. Lubomirskiej znajdowała się również wyrzeźbiona z białego marmuru naturalnej wielkości jej głowa. Niewykluczone, że było to również dzieło Leonardo Biglioschiego lub innego, zapewne włoskiego, rzeźbiarza¹⁹.

¹⁷ Katalog zbioru obrazów oraz innych przedmiotów sztuki znajdujących się w posiadaniu rodziny hrabiów Sierakowskich w Waplewie (Prusy Zachodnie) sporządzony w listopadzie 1878 r. przez Klemensa Rodziewicza z Florencji, Poznań 1879, poz. 30. <https://fbc.pionier.net.pl/details/nnl1ZTz>. [dostęp: 11.09.19] (dalej: Katalog).

¹⁸ I. Rolska, *Galerie przodków jako symbol świętości narodu*, [w:] *Tradycja i sztuka. Materiały z sesji zorganizowanej z okazji 100-lecia nadania Puławom praw miejskich*, red. U Ślusarczyk, P. Majewski, Puławy 2006, s. 97–98.

¹⁹ Katalog, poz. 31.



Il. 6. Tablica epitafijna, 1821, kościół parafialny w Kamionce, fot. Tomasz Rolski

Około roku 1826 Marianna Lubomirska wyjechała z Polski i udała się do Rzymu i Wiednia. Tam wśród polskiej arystokracji spędziła większość swojego dalszego żywota. Przeżycia, jakich doświadczyła w młodości, odbiły się na jej życiu²⁰. O jej stanie informują listy Zygmunta Krasieńskiego²¹:

Widuję ciotkę swoją, księżnę Lubomirską, podległą ostrym bólom bez nadziei na wyzdrowienie, pełną rezygnacji, prostą i słodką, jak anioł, niegdyś jedną z pierwszych piękności w Polsce, dziś istotę świętą i zgnębną cierpieniami. Czuję się bardzo mały, ile razy jestem z nią razem²².

²⁰ „Często wydarza się, że najwyższa, że najpiękniejsza prawda, dostawszysię w ręce ludzi takie przybiera pozory, tak okropnie obleka się kształty, że miasto słodczy i pociechy jad i fałsz tylko z siebie sączy. Widziałem już kilka takich przykładów(!) – i dzisiaj mam jeden, okropny, ciągle przed oczyma – księżnę Lubomirską. To, co miało być rajem jej chwil ostatnich, nadzieją jej lat podeszłych, stało się zgubą, trucizną, przeszkodą do wszelkiego działania, spełnieniem jej myśli wszystkich, więzami jej woli. Księża jezuita rzymscy zgubili tę anielską istotę. Umysł jej przyzwyczał się pod ich wpływem do ciągłych powątpiewań o własnej sile i czystości, do walk bez zwycięstwa, do smętności bez światła, do wahań się nad każdą rzeczą, zwanych skrupułami, do rozbiierania najdrobniejszych postępów, życzeń, myśli własnych, do wyszukiwania grzechów tam, gdzie ich nie było, do wyrzucania sobie każdego słowa powiedzianego, każdego czynu popełnionego i w tej analizie bezkońca, w tej mozolnej pracy ducha bez pożytku, wtem rozsypywaniu umysłu swego na garsteczki piasku, upadła siła przewodnicząca duszy, kiedy jest razem skupioną i jedną, zatracił się rozum, wola działać ustała, zostało się tylko serce anioła, szarpane zgrzyotami urojonemi co do istoty swojej, ale prawdziwemi co do bólu, który sprawiają, podobnemi do tych, których chyba szatan w piekle doznaje”. Por. Z. Krasieński, List do Joanny Bobrowej, Rzym 21 stycznia 1835, [w:] *Listy wybrane*, s. 157, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/listy-wybrane.pdf> [dostęp: 9.09.19].

²¹ Lubomirska przekazywała Zygmuntovi Krasieńskiemu rodzinne precjoza. Por. Z. Krasieński, Do Adama Sołtana, Salzburtn, 19 maja 1838, [w:] *Listy wybrane*, op. cit., s. 197.

²² Z. Krasieński, Do Henryka Reeve’a, 20 lutego 1834, Genewa, [w:] *Listy wybrane*, op. cit., s. 136.

Rok później pisał:

Księżna Lubomirska coraz głębiej zapada – coraz mniej jej jest na ziemi. Zdaje się, jakoby już niedługo zagasnąć miała. Kiedy ją żegnam co wieczór, mówi mi zawsze: «Życzę ci, byś był szczęśliwszym ode mnie». Wychudła, zbladła, rękoma ledwo że chustkę utrzyma, oczy jej zabite w głąb, a jednak ich spojrzenia dotąd coś anielsko –słodkiego zachowały i w jej mowie odbija się słodycz serca. Tak święte musiały niegdyś cierpieć i umierać²³.

W liście do Delfiny Potockiej Krasieński pisał:

Odebrałem list od poczciwej księżnej Lubomirskiej – od tej samej, co mi ten nasz pierścionek dała. Ani powińszowań, ani nawet wzmianki o wszystkim co się stało w tym liście nie ma, tylko przesyła mi tę modlitewkę św. Bernarda do Najśw. Panny. Za to mi ona drogą jest, że tak delikatnie przysłana, a że mi droga jest, więc posyłam ją Tobie; włóż ją do książki czerwonej!²⁴

Mimo „głębokiej melancholii” Marianna ks. Lubomirska przeżyła 74 lata, w tym 20 lat na emigracji. Przez cały ten okres swoją fortuną wspomagała polskich uchodźców. Niewykluczone, że ostatnie lata życia spędziła pod opieką swego kuzyna ze strony Radziwiłłów, pułkownika Adama Sołtana (1792–1863), którego pobyt na emigracji wspomagała finansowo. Żoną Sołtana była Idalia, córka Aleksandra Michała Pocięja (1774–1846), przyrodniego brata Marianny, który wychowywał się w domu Granowskich²⁵. Lubomirska finansowała również naukę dzieci Sołtanów²⁶. Marianna z Granowskich ks. Lubomirska zmarła 12 czerwca roku 1846 w Wiedniu²⁷.

²³ Z. Krasieński, List do Joanny Bobrowej, op. cit., s. 156.

²⁴ Z. Krasieński, Do Delfiny Potockiej, 27-go augusta 1843, Opinogóra, 10-ta w wieczór, [w:] *Listy wybrane*, op. cit., s. 293.

²⁵ Pierwszym mężem Marii ks. Radziwiłłówny, matki Marianny, był Leonard Pocięj.

²⁶ Z. Sudolski, *Sołtan Adam (1792–1863)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Wrocław–Kraków 2001, s. 345.

²⁷ W „Kurierze Warszawskim” (162/1846) ukazał się nekrolog Marianny Granowskiej: „Maria z Granowskich ks. LUBOMIRSKA (1v. Chreptowicz, 2v. Zamoyska) wdowa po Adamie Litaworze Chreptowiczu, kanclerzycu Wlk. Ks. Litewskiego, Aleksandrze ordynacie Zamoyskim i Kazimierzu ks. Lubomirskim, dziedzicu Dubna na Wołyniu, córka Michała Granowskiego, sekretarza wielkiego koronnego, kawalera obu orderów polskich, i Marii Radziwiłłówny, córki Albrychta ks. Radziwiłła, starosty rzeczyckiego, siostra przyrodnia zmarłego 1846 na Litwie hr. Pocięja, syna Leonarda, obożnego litewskiego, za którym była w pierwszym związku małżeńskim jej matka;

To Marii Sołtanównie (1818–1906) zapisała w testamencie wyposażenie pałacu w Kozłówce, a przypuszczalnie również inne przedmioty artystyczne wchodzące w skład jej majątku. Maria Sołtanówna poślubiła Alfonsa hr. Sierakowskiego (1816–1886) z Waplewa. Tam też trafiły rzeczy należące do Lubomirskiej. Sporządzony w roku 1878 spis „przedmiotów sztuki” znajdujących się w pałacu w Waplewie, wymieniał:

Zdjęcie z krzyża. Chiaroscuro, monografista... 75 w stylu Caravaggia, pocz. XVII w., z kolekcji Sciarra-Colonna w Rzymie po ks. Lubomirskiej z Granowskich. A wśród «Familijnych obrazów» znalazły się: Model pomnika Maryi z Granowskich ks. Lubomirskiej, marmur biały 30 centymetrów; Portret rzeźbiony tejże. Głowa naturalnej wielkości, marmur biały; Marya z Granowskich ks. Lubomirska z pieskiem na ręku 51 x 70”²⁸.

Mariannę ks. Lubomirską pochowano na cmentarzu St. Marxer w Wiedniu. Na zachowanym do dzisiaj, skromnym nagrobku, niegdyś ozdobionym tarczami herbowymi, znalazł się napis:

D.O.M./ Maryi z Granowskich/ Rodu Ostatniej wpród/
Ord. Alex. Zamoyskiej/ potem/ Kaz. X. Lubomirskiej/ «R.
1846» Czerwca 12 d./ W Wiedniu bezpotomnie zmar-
łej/ Hojną dobroczynnością słynącej/ Długiem w życiu
nawiedzanej cierpieniem/ Ukochanej Naszej Opiekunce
i Dobrodziejce swej/ Żalem przejęta najobowiązansza/
Z Bratanki Wnuka/ Marya z Sołtanów Sierakowska/ Ten
położyła/ Nagrobek.

Postać Marianny hr. Granowskiej zapisała się w polskiej kulturze przede wszystkim w epistolografii, w listach Zygmunta Krasińskiego, a także jako zleceniodawczyni pomnika przodków w Kamionce. Portret Granowskiej ozdobił salon Radziwiłłów, jej bardzo bliskiej rodziny, w pałacu w Nieborowie. Natomiast kopia jej nieborowskiego konterfektu, jako żony XI ordynata Aleksandra Augusta, znalazła się w pałacu Kozłówce wśród portretów rodziny Zamoyskich. Na życzenie I ordynata w Kozłówce Konstantego Zamoyskiego (1846–1923), w końcu XIX wieku zapewne Józef Buchbinder namalował kolejny portret Marianny Granowskiej jako



Il. 7. Józef Buchbinder (?), *Portret Marii z Granowskich Aleksandrowej Zamoyskiej*, k. XIX w., ze zbiorów Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, fot. Piotr Jaworek

ordynatowej Zamoyskiej i pani dóbr kozłowieckich (il. 7)²⁹. Pozostała zatem Marianna z Granowskich w pamięci kolejnych właścicieli Kozłówki. Ten niedawno odnaleziony portret potwierdza też urodę i wdzięk Marianny z hr. Granowskich, o których wspominali jej współcześni.

zm. 12 VI 1846 w Wiedniu, gdzie przed 20 laty wyjechała, żyła lat 60 kilka”. Por. A. T. Tyszka, *Nekrologi „Kurier Warszawski”*, t. 1, (1821–1845), Warszawa 2001.

²⁸ Katalog, obrazy i wszelkie inne przedmioty sztuki, poz. 188; familijne obrazy, poz. 30, 31, 35.

²⁹ Konterfekt Granowskiej został namalowany według portretu Dezyderii Clary Bernadotte, królowej Szwecji i Norwegii, Roberta Lefèvre’a. Dziękuję Muzeum Zamoyskich w Kozłówce za udostępnienie i zgodę na publikację zdjęcia portretu Marianny Zamoyskiej.